

Protokół Nr XIV/16
z XIV sesji Rady Gminy Wąwolnica,
z dnia 15 stycznia 2016 r., która odbyła się
w Urzędzie Gminy Wąwolnica.

Obrady XIV sesji Rady Gminy Wąwolnica o godz. 9.01 otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka. Przewodnicząca przywitała przybyłych mieszkańców (załącznik nr 1), radnych (załącznik nr 2) Wójta, panią Skarbnik, Doradcę Wójta, Protokolant, przedstawicieli prasy. Stwierdziła, że na sali znajduje się 14 radnych, co stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.2. Przyjęcie porządku obrad XIV sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica zapytała czy są uwagi do porządku obrad.

Radny pan Sławomir Krajewski zgłosił wniosek formalny o odroczenie sesji Rady Gminy Wąwolnica na inny termin.

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Wielu Radnych podnosiło tę kwestię, pan Kałdonek również. Mamy przygotowany projekt uchwały w sprawie odroczenia terminu sesji. W związku z tym proponuję poddać go pod głosowanie.”

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały Nr XIV/83/16 Rady Gminy Wąwolnica z dnia 15 stycznia 2016 roku, następnie zarządziła głosowanie:

„Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały w obecnej postaci? ”

„za” – 9 radnych,

„przeciw” – 5 radnych,

„wstrzymał się od głosu” – 0 gł.

Uchwała Nr XIV/83/16 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

W związku z podjęciem uchwały Nr XIV/83/16 Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica o godz. 9.05 odroczyła obrady XIV sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Dnia 20 stycznia 2016r. o godz. 9.03 wznowiono obrady XIV sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Na wznowionej sesji obecnych było 13 radnych (załącznik nr 3), co stanowi niezbędne *quorum* do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica przywitała przybyłych gości (załącznik nr 4).

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Otrzymali Państwo Radni porządek obrad, termin został dochowany, czy są jakieś uwagi do porządku obrad?

Radna pani Ewa Żybura:

„Chciałabym przypomnieć, że jest taka ustawa o samorządzie gminnym, na podstawie której radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani komisji, jeżeli dotyczy ona jego interesu prawnego. Jest to art. 25 a.”

Radny pan Michał Chmielnicki:

„A o kim pani mówi konkretnie?”

Radna pani Ewa Żybura:

„Mam tu na myśli nauczycieli.”

Radny pan Michał Chmielnicki:

„Czyli radny Krajewski, który jest przewodniczącym Stowarzyszenia Klubu Wawel, pobiera pieniądze, a pieniądze zaoszczędzone mają iść na różne cele. Czyli wszystkie osoby, które korzystają ze środków publicznych?”

Przewodnicząca Rady pani Ewa Wierzbicka:

„Proszę panią Mecenasa o odniesienie się.”

Mecenas pani Lilianna Policht:

„Jeżeli chodzi o kwestię wyłączenia radnego, to jest art. 25 a o samorządzie gminnym, który stanowi, że radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani w komisji jeżeli dotyczy to jego interesu prawnego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego w tym wyrokiem Sądu NSA z 9 kwietnia 2013, sygn. akt I OSK 125/13, „przepis ten ma charakter antykorupcyjny, zapobiega sytuacjom kiedy mandat radnego nie może być wykorzystywany dla celów prywatnych, niekoniecznie majątkowych.” Nie ma możliwości głosowania taka osoba, która jest zatrudniona w szkole czy też w charakterze nauczyciela dydaktycznego czy w charakterze osoby z obsługi administracyjnej, podlega ona wyłączeniu i jeżeli brałaby udział w głosowaniu to uchwała mogłaby podlegać stwierdzeniu nieważności.”

Na sali wywiązała się burzliwa dyskusja.

Radny pan Michał Chmielnicki:

„Padło hasło o pobieraniu korzyści i zagrożeniu korupcją. Mam pytanie, czy pan Krajewski w tym roku robił całą elektrykę w szkole podstawowej i gimnazjum?”

Radny pan Sławomir Krajewski:

„Pani Iwona mnie zatrudniała, nie pobierałem korzyści majątkowych, żaden rachunek nie jest wystawiony. Zrobiłem to za to, żeby chłopcy, którzy grają w klubie Wawel mogli korzystać z sali gimnastycznej.”

Radny pan Michał Chmielnicki:

„Drugi mój wniosek jest taki, że szkoła w Łopatkach została zamknięta niesłusznie, ponieważ nauczyciele brali udział w głosowaniu. Czyli możemy cofnąć prawność całej procedury zamknięcia tej szkoły? Proszę przewodniczącego komisji rewizyjnej o zweryfikowanie mojego pytania. Jeszcze *a propos* porządku sesji czy jest ten sam porządek, co na poprzedniej?”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Ten sam porządek, ta sama sesja, za te same pieniądze.”

Radny pan Michał Chmielnicki:

„Mam nadzieję, że nie będzie trwała 4 minuty. Padł wniosek o odroczenie terminu sesji. Mam pytanie, jaką wiedzę państwo radni zyskali w ciągu tych kilku dni. Do mnie o prowadzenie komisji i uzupełnienie wiedzy nikt się nie zgłosił. Czy jakieś spotkania z pracownikami, dyskusje z dyrektorami były przeprowadzane?”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Przypominam, że posiedzenie XIV sesji Rady Gminy Wąwolnica zostało odroczone ze względu na kwestię niedotrzymania terminu dostarczenia radnym dokumentów na 7 dni przed odbyciem sesji, które to było podnoszone przez radnych. I to zostało poddane pod głosowanie.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Wcześniej też zdarzało się, że materiały przed sesją nie docierały na czas. Nikt z tego tytułu nie przenosił obrad. Cieszę się, że chociaż ten jeden mój argument doprowadził do tego, że zostało to przesunięte. Myślałem, że chodziło o to, że część z radnych, którzy wstrzymali się od głosu, nie wiedziała do końca jak głosować i do tego ten czas był potrzebny.”

Pani Teresa Janczarek:

„Proszę państwa, wnosi to coś nowego. Poprzednia komisja w zasadzie nie miała mocy prawnej skoro dzisiaj wykluczacie tych, którzy wtedy głosowali. Prawo nie działa wstecz. Uznajemy, że ta komisja była nieważna. Jesteście radnymi, jesteście wybrani przez nas więc każdy ma prawo głosu. Mamy demokrację. Dlaczego wykluczacie innych?”

Radny pan Michał Chmielnicki:

„Bo tak mówi prawo.”

Pani Teresa Janczarek:

„Jeżeli doszło do czegoś takiego, a wy nie jesteście pewni, czy rzeczywiście ma to prawne umocowanie, to w zasadzie powinniście wyjść niektórzy z sesji, żeby się nie odbyła. Żebyście mieli pewność, czy rzeczywiście to prawo jest dobrym prawem. Że państwo nauczyciele, którzy są radnymi, mają być dzisiaj dyskryminowani i mają nie głosować. Naprawdę to jest żenada co się dzieje. Ja doskonale wiem, że jest kupczenie nad naszymi losami za naszymi plecami. I my nauczyciele i rodzice zdajemy sobie z tego sprawę, że każdy ma swój własny interes, żeby głosowanie wyszło po myśli. Proszę państwa, XXI wiek, a wy decydujecie o losach 160 osób, bo decydujecie o losie dzisiaj szkoły w Karmanowicach i szkoły w Rąbłowie. Bieriecie odpowiedzialność za to, co zrobicie. Żeby głosowanie wyszło - wyklucza się nauczycieli. Jeździ się po stowarzyszeniach i mówi się, że tak, proszę nas przejąć bo kurator pójdzie nam na rękę. Kurator powiedział, że wyda decyzję nam pochylną. To o czym my mówimy, nad czym dzisiaj państwo głosujecie, jeżeli mówi się za plecami o tym, co już zostało dokonane.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Dziękuję bardzo.”

Radna pani Teresa Pasek:

„Ja mam pytanie, czy ta ustawa jest tak obowiązkowa, że nie możemy inaczej, czy my możemy zadecydować?”

Mecenas pani Lilianna Policht:

„To jest wyłączenie z mocy przepisu prawa. Chciałabym tylko zauważyć, że jeśli chodzi o opiniowanie uchwał komisji rady chodzi o to, że zgodnie ze statutem opiniowanie jest w miarę potrzeby.”

Pan Adam Rukasz:

„Dzień dobry państwu, chcę obronić radnych. Takie jest moje zdanie, może się mylę, zagłosujecie „za” będziecie mieli wrogów, zagłosujecie „przeciw” też będziecie mieli wrogów. Uważam, że coś jest niedobrego. To nabrało biegu napędzonego koła. Zamykacie szkołę tam – macie kaca moralnego. Łopatki są pokrzywdzone. Szukamy oszczędności, szukamy wszędzie. Wójt coś obiecywał, przyjął sobie doradcę. Nauczycielom też dajcie coś od siebie. Nie może być tak, że jedni nauczyciele zamykają szkołę gdzie indziej, a o swoją walczą. Szukajmy złotego środka. Żyjemy tutaj, w tym miejscu, na ziemi święconej. Miejmy trochę wrażliwości. Nie bądźmy obojętni. Może się mylę,

ale takie jest moje zdanie. Radni, głosujcie wg swojego sumienia. Jest presja. Dajcie coś od siebie. Robotnicy w ZGK nie mieli ciepłych zup, od wczoraj mają. Nie wiem czyja to jest zasługa. Zadbajmy o to, gdzie mieszkamy, o drogę, żeby ładnie wyglądało. Ksiądz mówi o Lipinkach, że cmentarz jest nie jego. Ma rację. Jest nasz. Proszę państwa, wójta nie będzie, księdza nie będzie, a my zostaniemy. Proszę was, zadbajmy o to."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

"Dlatego jesteśmy Radą Gminy Wąwolnica i dbamy o dobro całej gminy."

Pan Adam Rukasz:

"Może zróbcie tajne głosowanie."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

"Tajne głosowanie przewidziane jest tylko w szczególnych przypadkach."

Na sali wywiązała się dyskusja.

Przewodnicząca Rady udzieliła głosu Radnemu panu Robertowi Kałdonkowi.

"Chciałbym powiedzieć, że 3 miesiące temu, kiedy Rada obradowała nad podniesieniem podatków, większa i bardziej burzliwa była decyzja wtedy, niż w tej chwili. Kiedy mówimy o szkole, o dzieciach, o nauczycielach, żywych organizmach na których próbujemy robić doświadczenie. I to mnie też troszeczkę boli, jako radnego. To są żywe organizmy. My, na dzień dzisiejszy, musimy wiedzieć, co dalej z losami tej szkoły. Obiecywanie, że będzie pod Stowarzyszeniem od 1 września? Ja powiem tak, jestem radnym całej gminy i w mojej ocenie Wójt u mnie stracił na tym, że zrobił pewne kroki, o których nas radnych nie informował. I ja na chwilę obecną do końca panu Wójtowi nie ufam. I nie wiem, czy ta szkoła faktycznie pozostanie. Nie znalazłem w Powiecie puławskim szkoły, która została zlikwidowana i została znowu przywrócona."

Sołtys wsi Łopatki pani Sarnowska:

"Jestem sołtysem z Łopatek, byłam radną i pamiętam jak zamykano szkołę w Łopatkach. Chciałabym zwrócić się do byłej przewodniczącej pani Teresy Janczarek. Pamięta pani jak wy zamykaliście u nas szkołę. Jak pokątnie 9 radnych zebrało się. Niech pani nie zaprzecza i nie przerywa. I było z góry uzgodnione o zamknięciu naszej szkoły. W pierwszej kolejności pan Wójt Plewiński przyjechał na opłatek, to był koniec grudnia i zamiast życzeń powiedział, że zlikwiduje szkołę w Łopatkach. Wiecie jaka była aura na tej sali. Był przygotowany poczęstunek, wszyscy zamilkli, wszystkie oczy były zwrócone na mnie, a ja o niczym nie wiedziałam. Byłam strasznie zaskoczona. Zdenerwowaliśmy się wszyscy, zamilkliśmy bo nikt z nim nie chciał rozmawiać. Po niedzieli, to był wtorek, pamiętam jak dziś. Ja przyjechałam na tą komisję i poszłam prosto do pani Teresy. Zapytałam dlaczego ja, jako radna nic nie wiem, a wy po cichu już szkołę likwidujecie. A pani z krzykiem, jak to? Ja o niczym nie wiem, nie będzie szkoła zamknięta. I od tego się zaczęło. Niestety pani i 9 radnych głosowała za zamknięciem. I dziś pani zaprzecza sama sobie. Tu nie chodzi o likwidację szkoły, tylko to jest taka procedura, że musi być likwidacja, a później jeżeli chcemy będzie stowarzyszenie. Pan Wójt cały czas to mówi. To samo było w Rąbłowie. Pan Wójt chciał zamknąć szkołę. Jednym głosem uchwała nie przeszła. Później poszukał stowarzyszenia, najpierw była jeszcze raz zlikwidowana, później powołał stowarzyszenie. Uwierzcie w to, co pan Wójt mówi."

Na sali wywiązała się dyskusja.

Przewodnicząca przywołała zebranych do zachowania porządku i udzieliła głosu panu Wójtowi.

"Droży Państwo, drodzy Rodzice, chciałbym w zasadzie powiedzieć: szkoła była, jest i będzie. Powtarzam to jeszcze raz: szkoła była jest i będzie w Karmanowicach. To co robimy, to jest forma ratowania naszej oświaty. Ponieważ wy odbieracie to w taki sposób jaki odbieracie, ja was rozumiem. Czynimy wszystko żeby ona istniała."

Przewodnicząca Rady odczytała proponowany porządek obrad sesji i poddała pod głosowanie:

Kto jest „za” – 13 radnych,

Kto jest „przeciw” – 0 gł.

Kto „wstrzymał się od głosu” – 0 gł.

Porządek obrad XIV sesji Rady Gminy Wąwolnica został przyjęty.

Rada Gminy Wąwolnica przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad XIV sesji Rady Gminy Wąwolnica.
3. Przyjęcie protokołu z X sesji Rady Gminy.
4. Sprawozdanie z prac Wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Karmanowicach zlokalizowanej w miejscowości Karmanowice.*
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Sprawy różne.
10. Zamknięcie obrad sesji.

* W dalszej procedurze odbędzie się przekazanie prowadzenia szkoły stowarzyszeniu.

Ad.3. Przyjęcie protokołu z X sesji Rady Gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Protokół z X sesji Rady Gminy otrzymali Państwo radni wraz z materiałami. Jest to ten protokół, który był protokołowany przez panią, która była na bardzo długim zwolnieniu lekarskim. Czy są jakieś uwagi?” /Nie było/ Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie:

Kto jest „za” – 13 radnych,

Kto jest „przeciw” – 0 gł.

Kto „wstrzymał się od głosu” – 0 gł.

Protokół z X sesji Rady Gminy został przyjęty.

Ad.4. Sprawozdanie z prac Wójta w okresie międzysesyjnym.

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Był to niedługi okres, ale sporo się działo przez ten czas:

- trwają prace i ustalenia z Urzędem Marszałkowskim odnośnie dodatkowego wykorzystania budynku po posterunku policji,
- od dnia jutrzejszego ZGK będzie mógł korzystać z auta, jest to Pegout Boxer z 2010 roku, zakupiony jeszcze z poprzedniego budżetu. Wygospodarowaliśmy środki, aby służył całej gminie,
- prowadziliśmy ustalenia związane z oświatą, żeby nasza oświata była w jak najlepszej kondycji mimo trudnej sytuacji finansowej gminy,
- podpisałem akces projektu dostępności internetowej razem z Gminą Nałęczów. Wkład własny – zero złotych. Projekt będzie realizowany w II kwartale 2016r.
- odbyły się 2 spotkania odnośnie ustaleń obchodów rocznicy spalenia Wąwolnicy. W tym roku przypada 70 rocznica tego pamiętnego wydarzenia. Staramy się przy pomocy fundacji niepodległościowej uzyskać środki na przeprowadzenie jakiejś formy rekonstrukcji. Chcemy by było to coś, co w godny sposób upamiętni to wydarzenie.
- odbyły się dwie uroczystości: Opłatek Gminny przy udziale gminy i szkół. Dziękuję paniom dyrektor i wszystkim, którzy się w to zaangażowali, Kołom Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszeniom,

Towarzystwu Przyjaciół Wąwolnicy. Drugą uroczystością był Orszak Trzech Króli, bardzo piękny i barwny.

-jesteśmy w trakcie konsultacji odnośnie odnawialnych źródeł energii. Jest projekt Urzędu Marszałkowskiego, żeby skorzystać z takiego RPO jeżeli chodzi o zakładanie paneli solarnych i paneli fotowoltaicznych dla odbiorców indywidualnych. Dofinansowanie na poziomie 85%. Wkład własny rozłożony na mieszkańca i na gminę. Wspólna partycypacja 15%. Chcielibyśmy w I-II kwartale zakończyć etap ankietowania.

- przyjmowanie interesantów i praca w terenie,

- zawiązało się koło emerytów i rencistów w Wąwolnicy. Kieruje tym kołem pani Teresa Krajewska. Członków jest około 40. Zachęcam zainteresowanych do wspierania i uczestniczenia w tej inicjatywie."

Ad.5. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Proszę Państwa Radnych o zadawanie pytań do Wójta Gminy, przypominam, że odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych zostaną udzielone przy omawianiu punktu 8.”

Radny pan Michał Chmielnicki:

„Mój błąd, że nie zgłosiłem postulatu wcześniej. Uważam, że część odpowiedzi na pytania może wpływać na głosowanie nad projektami uchwał. Być może będzie pan Wójt mógł odpowiadać na bieżąco. Pierwsze pytanie do pana Wójta i pani Skarbnik, czy w związku z planowaną likwidacją szkoły w Karmanowicach, nasz budżet przewiduje te 3-6-9-krotne odprawy dla nauczycieli i dla obsługi? W związku z tym, czy dalej pieniądze, które są planowane będą wystarczające by przekazać je stowarzyszeniu na kolejne wynagrodzenia, które będą musiały być wypłacone z subwencji? Czy urząd ma świadomość tego, że nauczyciele, którzy otrzymają wypowiedzenia będą mogli w trybie natychmiastowym, w razie braku wypłaty, wystąpić do sądu z powództwem o wypłatę w trybie natychmiastowym zobowiązania? I taki wniosek do pytania, jeżeli gmina jest przygotowana to, że w ciągu roku wypłaci pensje roczne nauczycielom i dodatkowo zatrudnionym jakieś tam pensje i jeszcze będzie miała pieniądze na inwestycje, to chyba gmina jest w całkiem niezłej sytuacji finansowej. Pytanie drugie, mówimy o sprawiedliwości społecznej, tutaj o likwidacji szkoły, która ma około 100 osób, pomijając fakt jej przekazania na prawach niepublicznych, bo tak mówi prawo i tutaj Wójt nie miał innej możliwości. Jak pan myśli, jaki będzie odbiór społeczny, kiedy szkoła w Rąbławie licząca 30 osób będzie szkołą na prawach publicznych stowarzyszeniowych, a szkoła w Karmanowicach, która praktycznie jest rentowna, dokładamy do niej 100 tys. zł, a nie 300tys. zł jak tutaj jedna z pań wyliczała. Radni pominęli to w swojej dyskusji. Czy zgodnie z przepisami prawa o systemie oświaty, ten zapis w statucie o powoływaniu dyrektora i w-ce dyrektora przez Wójta Gminy jest zgodny z prawem? Bo tutaj chyba bardziej chodzi o kwestię menagera, osoby, która nawet nie musi mieć wykształcenia pedagogicznego, ale będzie musiała posiadać zastępcę. I pytanie w związku z tym, czy planuje pan powołać tego dyrektora z grona pedagogicznego obecnego, co spowoduje oszczędności realne, czy będzie to osoba zewnętrzna, nie daj Boże, emeryt. Jeszcze wniosek do przewodniczącego komisji rewizyjnej i pana Wójta o powołanie komisji rewizyjnej i sprawdzenie czy nie wpłynęły jakiekolwiek faktury wystawiane przez Radnego na Urząd Gminy Wąwolnica, które powodują korzyści majątkowe.”

Radny pan Robert Kałdonek:

„Panie Wójtce, po likwidacji szkoły w Karmanowicach będzie pan musiał powiadomić rodziców w sposób skuteczny o tym, że dzieci ze zlikwidowanej szkoły mogą zapisać do szkoły w Wąwolnicy. Czy był liczony koszt dowozu dzieci, czy zapewni pan dowóz tym dzieciom, opiekuna? Kolejne pytanie, czy w przedszkolu i szkole podstawowej w Wąwolnicy jest wystarczająco dużo miejsc, aby te dzieci przyjąć. Bo na czwartkowej komisji pani dyrektor przedszkola mówiła, że jest ponad 70 dzieci i jest ciasno. W związku z tym, czy będzie wystarczająco miejsc, czy ewentualnie jakieś klasy

ze szkoły podstawowej lub gimnazjum będą na to przygotowywane. Kolejne pytanie, czy zamierza pan zatrudnić na cały etat pana doradcę, a jeżeli pan zamierza, to czy zamierza pan powiadomić wcześniej Radę?"

Radny pan Michał Chmielnicki:

„Ja mam jeszcze pytanie do pani Mecenasa, które wpłynęło od gości. Jakie jest sprawozdanie z NSA w sprawach Bydgoszczy orzeczenie NSA stwierdzające, że wykluczenie nauczyciela z głosowania kwituje nieprawnością tej decyzji, ponieważ Rada nie jest jednostką, a organem Rady Gminy.”

Mecenas pani Lilianna Policht:

„Mówimy o tym, że nie Rada ma wykluczać, tylko wykluczenie następuje z mocy prawa, z mocy artykułu 25a.”

Na sali wywiązała się burzliwa dyskusja.

Przewodnicząca Rady pani Ewa Wierzbicka:

„Czyli pan Michał nie może głosować w sprawie Zespołu Szkół, a pani Alicja w sprawie likwidacji.”

Radna pani Iwona Piotrowska zgłosiła, że na pomniku, zapisanym jako miejsce pamięci narodowej w Rąblowie, pojawił się niecenzuralny napis.

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Czy są jakieś pytania? /Nie było/ Czy pan Wójt chciałby ustosunkować się do kwestii oświatowych?”

Wójt Gminy Wąwolnica pan Marcin Łaguna:

„Tak, jak najbardziej. W kwestii skutecznego powiadomienia rodziców, to jest coś oczywistego i z tym się liczymy. Z autobusami, opiekunem oczywiście damy radę. Wzięliśmy pod uwagę te koszty, które nie będą stosunkowo wysokie.

- pan Doradca nie będzie zatrudniony na cały etat.
 - co do pomnika w Rąblowie sprawdzę, co tam się dzieje.
 - w kwestii odpraw likwidacyjnych, wielokrotnie podejmowaliśmy ten temat z panią Skarbnik i jesteśmy na to przygotowani. Jest to oczywiście koszt spory, ale jest to koszt jednorazowy.
 - kwestia odbioru społecznego - staramy się utrzymać tą oświatę w maksymalnie dobrej kondycji przy zachowaniu płynności finansowej. W grudniu 2015 roku wypłaciliśmy wszelkie płatności nauczycielskie, z czym były w poprzednich latach problemy. Udało się to za sprawą zmian w arkuszach organizacyjnych, zeszlśmy z kilku etatów, głównie emerytów, ale nie tylko. Nie mieliśmy wielkich inwestycji, ale było to spowodowane właśnie stanem budżetu, jaki w tym momencie jest. Robimy co możemy w ramach tych możliwości finansowych, jakie obecnie mamy.
 - w kwestii konkursu - tak będzie konkurs na dyrektora.
 - kwestii organizacji miejsc dla uczniów z Karmanowic, formalnie mamy tyle miejsca. Jednak nie będzie takiej potrzeby oficjalnie, dlatego, że szkoła w Karmanowicach będzie. Kolejny raz odpowiadam, że szkoła będzie. Jesteśmy przy tym stole żeby pomóc i zrobić coś dobrego.”
- Na pytania związane z uchwałą odpowiedzi udzieliła pani mecenas.

Mecenas pani Lilianna Policht:

„Uchwała nie przewiduje takiego postanowienia, to po pierwsze, przewiduje to statut, który jest projektem jako punkt wyjścia do ewentualnej pracy nad tym statutem. Więc to nie jest wiążące. Jeżeli byłby zapis, że Wójt powołuje w-ce dyrektora byłoby to sprzeczne z ustawą. Jeżeli chodzi o konkurs na dyrektora, to jest to obligatoryjnie. Jest konkurs i nie ma innej możliwości. Podnoszona była jeszcze kwestia, że szkoła podstawowa, która miałaby powstać w Karmanowicach może być niepubliczną szkołą. Nie ma takiej możliwości, ponieważ jest ustawowy zakaz. Może być niepubliczna jedynie o uprawnieniach publicznych bądź też publiczna. Nie ma takiej możliwości, żeby była przez rok czasu niepubliczna. I jeszcze jedna ważna kwestia, ze względu na to, że dzisiejsza uchwała jest

tylko intencją, to znaczy, że Rada ma prawo podjęcia zamiaru ewentualnej likwidacji szkoły i od tej pory zaczyna się tzw. proces konsultacji społecznych. To, czy szkoła zostanie zlikwidowana czy też nie, zależy od tego, czy znajdzie się stowarzyszenie, które ewentualnie spełniałoby określone przez państwa wymogi i dopiero na końcu podejmuje się uchwałę o likwidacji. To jeszcze nie jest przesądzone, że ta szkoła rzeczywiście zostanie zlikwidowana."

Radny pan Robert Katdonek:

„Mam jeszcze takie pytanie, w uzasadnieniu uchwały o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Karmanowicach ostatnio zapis brzmi, że gmina będzie wspierała placówkę w utrzymaniu obiektu, a kadra zachowa miejsca pracy. Panie Wójcie, czy w tym miejscu, przed 13 radnymi, jest pan w stanie zagwarantować, że wszyscy nauczyciele znajdą zatrudnienie w szkole, która będzie prowadzona przez stowarzyszenie. I nauczyciele, i pracownicy administracyjni."

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Otrzymałem takie zapewnienie od stowarzyszeń z którymi rozmawiałem, że każdy z pracowników placówek otrzyma propozycję pracy. I nie mówimy o innym rozwiązaniu. Stąd ten zapis."

Przewodnicząca Rady udzieliła głosu panu Grzegorzowi Jaroszowi.

„Słyszysz się na różnych forach, że organ prowadzący przede wszystkim dba o dobro szkoły. Chce uzdrowić tę szkołę. Czy jest aż tak źle w tej szkole, że trzeba ją uzdrawiać, wprowadzać jakieś eksperymenty? Chodzi mi przede wszystkim o Zespół Szkolno-Przedszkolny. Na czym to ma polegać? Czy to ma być uzdrowienie tego złego, czy chodzi o jakiś rachunek ekonomiczny, czy o zmiany personalne? Dla mnie to jest niejasne. Ostatnio mieliśmy różne kontrole ewaluacyjne, wszystko wyszło *okay*, a tu słyszę dobro szkoły ponad wszystko itd. Jestem pracownikiem szkoły i chciałbym usłyszeć odpowiedź od państwa radnych czy od pana Wójta."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Przy tym stole nikt nigdy nie kwestionował tego, jaka jest jakość nauczania i kompetencje pracy z dzieckiem. My o tym nie rozmawiamy. Rozmawiamy o kondycji całej gminy, o kondycji finansowej. I zmiany, które proponujemy są zmianami administracyjno-logistycznymi. Nikt nie kwestionuje rad pedagogicznych i innych rzeczy. My się w to nie wtrącamy. Każda reorganizacja budzi niepokój i to jest normalne."

Pan Grzegorz Jarosz:

„Budzi to niepokój, jeżeli chcemy oszczędzać na szkolnictwie to na pewno, to nie wpłynie lepiej na kondycję szkoły."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Żeby było jasne, nikt tu nie oszczędza na dzieciach. Oszczędzamy na administracji i na logistyce."

Radny pan Michał Chmielnicki:

„Czy w przypadku czytania projektu uchwały jest przewidziana dyskusja i możliwość zadawania pytań, czy będziemy już głosować projekt uchwały?"

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

"Będziemy głosowali projekt."

Po wyczerpaniu tematu Przewodnicząca Rady o godz. 9.50 zarządziła 10 minutową przerwę.

O godz. 10.00 Przewodnicząca Rady wznowiła obrady.

Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy.

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Całkowicie się zgadzam z tym, co mówiła pani Przewodnicząca. Zmiany mają na uwadze przede wszystkim kwestie finansowe i organizacyjne. Wiadomo, że jest to jeden budynek i chcemy to połączyć w jedną całość. Korzyści finansowe będą przy tym wymierne.”

Pani Urszula Wnuk:

„Z czego będą wynikały te oszczędności i kto z państwa to policzył i mógłby nam przedstawić.”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Będzie jeden dyrektor, który będzie mógł powołać zastępcę z grona. Oprócz tego będą korzyści organizacyjne, które również będą wiązały się z kosztami. W tym momencie w szkole podstawowej jest jeden sekretariat i będzie ten jeden sekretariat wspólny. Pełna organizacja będzie w rękach jednego dyrektora i jednego sekretarza. To na pewno przyniesie wymierne korzyści finansowe. Liczyliśmy, że wstępna kwota to około 100 tys. zł. A te kwoty mogą być wyższe. W tym momencie podejmujemy uchwałę intencyjną i teraz rozpoczną się te rozmowy na temat jak to ma wyglądać.”

Pani Urszula Wnuk:

„Czy to, że będzie jeden dyrektor, zastępca i sekretariat, to ta zmiana przyniesie 100 tys. zł?”

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Ta zmiana jak i inne kwestie organizacyjne. Pani dyrektor podejmowała ostatnio kwestię termomodernizacji szkoły. Żeby zrobić termomodernizację szkoły trzeba mieć na to środki, których my dzisiaj nie mamy. Więc mając 100 tys. zł robię z tego 500 tys. zł ponieważ korzystamy ze środków zewnętrznych. Po to są potrzebne te pieniądze.”

Pani Urszula Wnuk:

„Ja ciągle nie rozumiem, skąd te 100 tys. zł się weźmie. Jeżeli będzie dyrektor, który będzie miał dodatek funkcyjny, powoła zastępcę bo to jest duża szkoła i duże przedszkole plus kuchnia. Na pewno sam sobie nie poradzi. Będzie to dwie osoby z dodatkiem funkcyjnym czyli tak jak jest teraz.”

Na sali wywiązała się dyskusja.

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„To, że jest jeden budynek, to aż prosi się o to, żeby był jeden zarządzający. To jest oczywiste. W miastach są szkoły po 800 -1000 osób, gdzie jest jeden dyrektor i jeden zastępca. To nie jest bariera.”

Na sali po raz kolejny wywiązała się dyskusja. Przewodnicząca Rady odebrała głos zebranych i poinformowała, że będą dalsze dyskusje i konsultacje społeczne na powyższy temat. O szczegółach będzie można rozmawiać z branżystami, z udziałem czy bez udziału Rady. Podkreśliła, że zespoły szkół funkcjonują od wielu lat i wszędzie przyniosły korzyści. Nie są to korzyści nagłe i od razu widoczne, a perspektywiczne.

Pani Urszula Wnuk:

„Myślę, że gminy decydują o tym, ale w dużych miastach nie ma zespołów szkolno- przedszkolnych, są oddzielnie funkcjonujące szkoły i przedszkola.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Bo mają bardzo dużo dzieci.”

Pani Urszula Wnuk:

„A *propos* przepisu, który miał być od 2016r. dotyczył nie łączenia przedszkoli i szkół. Dotyczył tego, że zerówki i oddziały przedszkolne miały się stać w szkołach przedszkolami i to miał być ten Zespół Szkolno-Przedszkolny. To nie chodziło o łączenie przedszkoli. Każda placówka ma swoją specyfikę.

Niektóre szkoły odchodzą od zespołów. Jeżeli by to miało przynieść wymierne korzyści, to my to rozumiemy. Bo jesteśmy pracownikami oświaty i jesteśmy za tym, żeby to jak najlepiej funkcjonowało. Tylko tutaj, jako środowisko oświatowe, nie widzimy tych korzyści finansowych. Dwie osoby zarządzające, wspólna placówka. Jeżeli się oddała tego dyrektora od placówki, to wcale nie jest dobrze, bo kadra zarządzająca powinna być jak najbliżej i nauczycieli, i dzieci."

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Osobiście konsultowałem z 5,6 dyrektorami zespołów szkół i to jest dobra droga. Nie bójcie się tej drogi. My chcemy to poprawić. Nie chcemy tu nic zniszczyć. Cały czas szukamy korzyści finansowo-organizacyjnych, z naciskiem na kwestie finansowe. Przypomnę, że 4 100 000 to jest dług, 0 - to możliwości finansowe w tym momencie. Nie jesteśmy w stanie ani kredytować, ani debetować. Sytuacja jest ciężka i chcemy ją uzdrowić."

Pani Ewa Duda:

„Dyrektor ma dodatek od ilości oddziałów, jeżeli przedszkole wejdzie w poczet szkoły, to automatycznie wzrośnie dodatek dyrektorski, a mimo wszystko zastępcy trzeba będzie też ten dodatek zapłacić. Czyli gdzie jest ta oszczędność?"

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Może będzie ktoś bardzo ambitny i poprowadzi to jednoosobowo. To jest dopiero uchwała intencyjna. To wszystko będziecie ustalać, pytać o szczegóły. Wszystkie kwestie będą doprecyzowane w najbliższym czasie."

Pani Ewa Duda:

„Gdyby to było konsultowane wcześniej, przed tymi sesjami, to my byśmy mieli większą wiedzę i nawet od strony radnych, a w tej chwili to są nasze pytania i nasza niepewność."

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Tak jak pani Przewodnicząca powiedziała, będzie na to czas. My tej chwili nie podejmujemy decyzji, tylko kwestię zamiaru powołania zespołu. Radni wyrażą albo nie wyrażą zamiaru, wtedy informujemy rodziców, rozmawiamy o tym. Nie jest powiedziane, że tak będzie."

Przewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały Nr XIV/84/16 Rady Gminy Wąwolnica z dnia 20 stycznia 2016 roku w sprawie utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy, ze zmianami dokonany na obradach 3 łączonych Komisji, a następnie poprosiła Przewodniczącą Komisji łączonych pana Michała Chmielnickiego o przedstawienie opinii.

Przewodniczący Komisji łączonych pan Michał Chmielnicki:

„Opinia trzech Komisji – negatywna."

„Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały w obecnej postaci?"

„za" – 8 radnych,

„przeciw" – 3 radnych,

„wstrzymał się od głosu" – 1 radny.

Radny pan Michał Chmielnicki był wyłączony z głosowania z mocy przepisu art. 25 a ustawy o samorządzie gminnym jako osoba pozostająca w stosunku pracy w Szkole Podstawowej w Wąwolnicy.

Uchwała Nr XIV/84/16 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.7. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Karmanowicach zlokalizowanej w miejscowości Karmanowice.

Przewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały Nr XIV/85/16 Rady Gminy Wąwolnica z dnia 20 stycznia 2016 roku w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Karmanowicach zlokalizowanej w miejscowości Karmanowice, a następnie poprosiła Przewodniczącą Komisji łączonych pana Michała Chmielnickiego o przedstawienie opinii.

Przewodniczący Komisji łączonych pan Michał Chmielnicki:

„Opinia trzech Komisji – negatywna.”

„Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały w obecnej postaci?”

„za” – 8 radnych,

„przeciw” – 3 radnych,

„wstrzymał się od głosu” – 1 radny.

Radna pani Alicja Wasilewska była wyłączona z głosowania z mocy przepisu art. 25 a ustawy o samorządzie gminnym jako osoba pozostająca w stosunku pracy w Szkole Podstawowej w Karmanowicach.

Uchwała Nr XIV/85/16 została podjęta i stanowi załącznik do protokołu.

Przewodnicząca rady o godz. 10.22 zarządziła 7 min przerwy.

O godz. 10.29 wznowiono obrady sesji Rady Gminy.

Ad.8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Jeżeli chodzi o odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych, to właściwie wszystkie padły w między czasie. Podjęliśmy 2 uchwały intencyjne: o zamiarze utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy i o zamiarze likwidacji szkoły podstawowej w Karmanowicach, której kolejnym etapem będzie przekazanie szkoły stowarzyszeniu. Chciałbym podziękować za ten trud, jaki wykonaliście. Za to, że udźwignęliście tę presję, która jest duża, niewątpliwa i wg części społeczeństwa jest poczucie niesprawiedliwości. W mojej ocenie jest to dobry krok. Musieliśmy ten trud podjąć i jestem przekonany, że za jakiś czas będziemy widzieć tego owoce. Najprościej jest zachować *status quo*. Jakoś to będzie. Ja bym chciał, żeby nasza gmina nie funkcjonowała jakoś tylko na wysokim poziomie. Zostaliśmy przez ludzi wybrani, żeby tą gminę pociągnąć do przodu i to zrobimy.”

Ad.9. Sprawy różne.

Radny pan Robert Kałdonek:

„Miesiąc temu Radny pan Sławomir Krajewski poprosił o sporządzenie dla radnych takiej informacji odnośnie zarobków placówek oświatowych, administracji, ZGK, Domu Kultury, Biblioteki. Do dnia dzisiejszego takiej informacji nie otrzymaliśmy.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Odpowiedź uzyskamy, jednak musi być nadana określona procedura takiemu trybowi udostępniania informacji. Wpiszemy to w plan pracy komisji rewizyjnej i na tej podstawie otrzymamy możliwe informacje. Zajmiemy się tym w I kwartale 2016 roku. Trzeba było nadać temu tor formalny.”

Radny pan Michał Chmielnicki:

„W związku z tym, że podjęli już państwo zamiar likwidacji i stworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego i ma to być punkt wyjścia do dalszych rozmów. Jako przewodniczący komisji spraw społecznych apeluję o to, żebyśmy mieli szansę i przestrzeń na to by się spotykać i dyskutować.

Bardzo proszę o realne wyliczenia wykonane przez pracowników merytorycznych. Abyśmy mogli posługiwać się realnymi wyliczeniami. Bardzo bym też prosił o przedstawienie oszczędności, które przez te lata wyniknęły po przekazaniu szkół pod stowarzyszenie i z likwidacji szkoły w Łopatkach. Wiele razy o to pytamy, a nigdy te sumy nie padły, a jeżeli te sumy padną to czy rzeczywiście były przeznaczone na poprawę infrastruktury publicznej. W co nie wnika bo również jestem całym serce żeby ta gmina szła cywilizacyjnie do przodu. Tylko czy te pieniądze były na tyle istotne w realizacji zadań gminnych."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Obserwowaliśmy jak na poprzednich obradach górę brały emocje, jak można było pewnymi kwestiami posterować. Mam prośbę, siedzieliśmy przy tym stole i prosiliśmy, aby nauczyciele, dyrektorzy spotykali się z Wójtem w zamkniętym w miarę gronie i dyskutowali na temat przyszłości oświaty gminnej i wyszli z jakimś stanowiskiem do Rady. Tak było we wrześniu. A później to nie wiem czy odbywały się czy nie. Potem dowiedzieliśmy się na komisji z ust osób związanych ze szkołą, że one niewiele widziały, nie miały danych. Zgadza się, że może nie było w szczegółach. Być może takie spotkanie ważne powinny być protokołowane. Żeby było odnotowane, że się odbyło o to, żeby radni nie mieli wątpliwości czy wójt rozmawiał z dyrektorami czy nie. Nie musi to być stenogram, ale chcielibyśmy mieć pewność, że takie spotkania się odbywają."

Wójt Gminy pan Marcin Łaguna:

„Z tego co pamiętam 3-4 spotkania były protokołowane przez panią Sekretarz. Były też spotkania nieformalne. Jestem za tym, żeby takie spotkania jednak były."

Pan Paweł Bieniek:

„Panie Wójcie, zapadły już uchwały, jest to intencja - idźmy dalej i weźmy przykład ze szkoły w Piotrowicach. Jeżeli przyjdzie dyrektor wyłoniony w konkursie z kadry pedagogicznej, najlepiej z tej szkoły, który zna środowisko, swoją kadrę i nie będzie mu potrzebny zastępca. Pani dyrektor w Piotrowicach prowadzi lekcje muzyki, ma czas zarządzać szkołą, organizować spotkania nauczycieli, rady rodziców i oprócz tego ma czas jeździć, i organizować unijne fundusze, dotacje dla kółek zainteresowań, których jest dużo. Bo na to są środki. Trzeba zainwestować 100 zł żeby zyskać 400 zł. Jeżeli przyjdzie dobry dyrektor szkoły, to da sobie radę. Odniosę się jeszcze do pytania pana Michała Chmielnickiego, odnośnie oszczędności związanych z likwidacją szkół w Łopatkach, to jest pani Skarbnik, która powinna udzielić informacji ile było zaoszczędzone i na co te środki poszły."

Radny pan Michał Chmielnicki zwrócił się do pana Wójta z pytaniem odnośnie planowanych oszczędności wynikających z powstania Zespołu. Stwierdził, że nie będą one tak ogromne, ale pociągną za sobą wiele kwestii formalnych. Podkreślił, że Wójt wykonał takie działanie oszczędnościowe już w tym roku, kiedy znacznie okroił arkusze kalkulacyjne. Z czego wyniknęły duże oszczędności, szczególnie na arkuszu organizacyjnym gimnazjum. To było wymierne, prawie 50 godzin - 3 etaty nauczycieli zostały odrzucone. W przypadku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego powinniśmy również iść w kierunku przyglądania się arkuszom kalkulacyjnym i możliwości łączenia etatów, wysyłania ludzi, którzy mogą iść na emeryturę, uzupełniania braków po różnych szkołach, aby to było z jak najmniejszą krzywdą społeczną. Odniosł się do zarobków, które są za realną pracę. Poruszył kwestię organizacji konkursu na dyrektorów szkół, podkreślił, że dobrze by było, gdyby przyszli dyrektorowie placówek mieli jak najszybciej możliwość decydowania o arkuszu kalkulacyjnym. Wszelkie dyskusje i analiza powinna przebiegać jak najbardziej sprawnie i rzeczowo, by nie wywoływać niepotrzebnych negatywnych emocji.

Przewodnicząca Rady pani Ewa Wierzbicka dodała, że im wcześniej zaczną się rozmowy z nauczycielami, z dyrektorami, im wcześniej będą organizowane konkursy, rozmowy na temat arkuszy i o tym, że ludzie są bezpieczni na swoich stanowiskach pracy, tym mniej będzie oporów społecznych i nakręcania niepotrzebnych emocji w środowisku.

Radny pan Robert Kałdonek stwierdził, że nie widzi w tych zmianach tylu pozytywów, co pan Wójt. Dodał, że na Oplątku była mała liczba gości, nie przybyli również zaproszeni goście z „wyższych sfer”. Wójt odpowiedział, że została zmieniona godzina uroczystości ze względu na wizytę 5 posłów i 2 senatorów. Ich przyjazd został odwołany ze względu na pilne sprawy, związane z działalnością parlamentarną. Pojawią się prawdopodobnie w tym tygodniu w Starostwie Powiatowym.

Radny Robert Kałdonek zarzucił Wójtowi, że po Dożynkach niewiele się zmieniło, nie widzi spektakularnego rozwoju naszej gminy, a także, że Wójt próbuje skłócić mieszkańców Gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca Rady pani Ewa Wierzbicka stwierdziła, że radny może powiedzieć wszystko przy tym stole, jednak nie może zarzucić radnym, że to oni wywołali ten bunt społeczny. Uznała takie oskarżenie za duże nadużycie.

Wójt przypomniał spotkanie w Karmanowicach podczas, którego był atakowany słownie przez mieszkańców. Podkreślił, że w żaden sposób nie zachowywał prowokacyjnie. Podczas spotkania przewodniczący Rady Rodziców sprostował, nieprawdziwe kwestie o likwidacji, gdyż w tamtym momencie takie kwestie w ogóle nie były podnoszone.

Przewodnicząca Rady przypomniała o walnym zebraniu zdawczo-wyborczym OSP Wąwolnica, poprosiła radnych o uczestnictwo. Odczytała również pismo od Radnego pana Bartłomieja Rukasza, który zwrócił się do radnych by rzekli się diety za sesję, która odbyła się 14 stycznia 2016 roku lub przekazali na cele charytatywne. Podkreśliła, że obrady były odroczone i mimo, iż obrady sesji rozciągnęły się na 2 dni to jest jedna opłata.

Radni poruszyli kwestię Wspólnoty Gruntowej, przegranej sprawy w Sądzie Pierwszej Instancji odnośnie terenu przeznaczonego pod zalew, kwestię składania apelacji, a także zebrania członków Wspólnoty Gruntowej, które zakończyło się interwencją policji.

Wójt dodał, że taki wyrok zapadł, gdyż nie był podpisany statut sprzed 1999 roku. Jest to początek procesu, będzie apelacja.

Przewodnicząca dodała, że w planach jest zorganizowanie komisji wraz z wieloletnimi pracownikami Urzędu, aby wskazać z czego wynikają niejasności, nieścisłości w dokumentach dotyczących Wspólnoty Gruntowej.

Radni omówili terminy organizowanych spotkań walnych w OSP na terenie Gminy Wąwolnica, a także planowanych spotkań komisji i sprawozdań z przeprowadzonych prac komisji Rady Gminy Wąwolnica.

Radny Chmielnicki zwrócił się do Wójta z pytaniem o projekt wodno-kanalizacyjny i Termy Celejowskie.

Wójt odpowiedział, że wniosek na projekt wodno-kanalizacyjny został złożony, w tym momencie wnioski są weryfikowane. Na przełomie marca-kwietnia będzie wiadomo, czy pieniądze zostaną przyznane. Jeżeli chodzi o Termy Celejowskie, to w dniu jutrzejszym odbędzie się spotkanie, temat jest żywy.

O godz. 11.15 Przewodnicząca Rady zarządziła przerwę.

O godz. 11.25 wznowiono obrady sesji.

Radni poruszyli kwestię spotkania w szkole w Rąblowie i dalszej przyszłości szkoły, która prowadzona jest przez stowarzyszenie, a także kwestię uzupełniania etatów.

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia pogratulował radnym trudnej decyzji, podkreślił, że być może była to jedna z najważniejszych decyzji w tej kadencji. Szkoła nie zostaje zamknięta, będzie to nowe otwarcie. Decyzja powinna przynieść pozytywne efekty dla całej Gminy Wąwolnica. Dodał, że nie będzie to proste, bo dzięki podjęciu tej decyzji nie da się pozbyć tego kredytu, który jest, ale jakaś perspektywa na lepsze się otwiera.

Radna Pani Iwona Piotrowska zapytała Wójta o konserwację hydrantów strażackich.

Przewodnicząca Rady Gminy odpowiedziała, że jest to kwestia zadań własnych Gminy i należy zapytać pana od BHP.

Ad.10. Zamknięcie obrad sesji.

Po wyczerpaniu tematów godzinie 11.45 Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła XIV obrady sesji Rady Gminy.

Na tym protokołowanie zakończono.

Protokolant:

Joanna Skoc

Przewodnicząca Rady Gminy:

Ewa Jędrzejko

Załączniki:

1. Lista obecności gości z dn. 15.01.2016r.
2. Lista obecności radnych z dn. 15.01.2016r.
3. Lista obecności radnych z dn. 20.01.2016r.
4. Lista obecności gości z dn. 20.01.2016r.
5. Uchwała Nr XIV/83/16
6. Uchwała Nr XIV/84/16
7. Uchwała Nr XIV/85/16